



GŁOS ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Miesięcznik parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie

Nr 10 (212) Rok XIX

Październik 2016

ISSN 1508-5910

*Kościół
pw. św. Mikołaja
w blasku nowego piękna*



BYDGOSZCZ A.D. 2016



Wzywam Was mieszkańcy Bydgoszczy i okolic, którzy oddaliście życie w egzekucjach na Starym Rynku w Dolinie Śmierci i innych miejscach. Wzywam Was mieszkańcy Fordonu, którzy ponieśliście śmierć w wyniku działań wojennych. Wzywam Was zamordowani przed kościołem św. Mikołaja obywatele: Wzywam Ciebie burmistrzu Wacławie Wawrzyniak, księżę Henryku Szuman, księżę Hubercie Raszkowski, Benonie Kaszewski, Albinie Piotrowski, Walde-
marze Podgórski, Stefanie Zalesiak, Polikarpie Ziółkowski

STAŃCIE DO APELU! POLEGLI NA POLU CHWAŁY

(2 Tm 1,6-8.13-14); (Łk 17,5-10)

Drodzy Bracia i Siostry!

Jakże bardzo słowa dzisiejszej liturgii Słowa Bożego korespondują z wydarzeniami, które rozegrały się 77 lat wcześniej, przed naszą świątynią, kiedy to przyszło dać odważne świadectwo wiary naszym Braciom pomordowanym w godzinach popołudniowych przez Niemców... (...)

Weź udział w trudach i przeciwnościach znoszonych dla Ewangelii według mocy Boga! Zdrowe zasady, któreś posłyszal ode mnie, miej za wzorzec w wierze i miłości w Chrystusie Jezusie! Dobrego depozytu strzeż z pomocą Ducha Świętego, który w nas mieszka – mówi w swoim liście do Tymoteusza św. Paweł. Natomiast Chrystus, w zdaniu kończącym fragment dzisiejszej perykopy, mówi swoim apostołom: *Tak mówcie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać* (...)

Jak wielką dojrzałość wiary i patriotyzmu ukształtować w sobie musiał sługa Boży ks. Antoni Henryk Szuman, aby podtrzymywać na duchu siedmiu współtowarzyszy swojej niedoli, udzielić im absencji przed śmiercią, a ostatecznie – jak to przekazali w swoich relacjach świadkowie – wykrzyknąć przed salwą strzałów oddanych przez oprawców: *Niech żyje Chrystus Król! Niech żyje Polska!* Świętość jego życia i złożonego ostatecznie świadectwa wierze poprzez męczeńską śmierć, stała się przyczynkiem do wszczęcia jego procesu beatyfikacyjnego, do którego włączono z czasem potężną grupę ponad 100 męczenników II wojny światowej (...).

Drodzy! Święci jednak nie „rodzą się” sami... Potrzebują odpowiedniego środowiska wzrostu, aby nabrać siły, mocy i odwagi w przyjaźni z Chrystusem. Klimat rodzinnego domu, szkoły oraz seminarium duchownego diecezji chełmińskiej (z której wielu kapłanów dało wspaniałe świadectwo wiary podczas II wojny światowej) sprawił, że ukształtowała się w ks. Szumanie wspaniała postawa



Ks. Jacek Brakowski SDB



zawierzenia Chrystusowi jako „sprawcy wszelkiego działania” ku dobru i zbawieniu własnemu i bliźnich. Jej wyrazem były podejmowane przez księdza przedsięwzięcia. Z wielkim zapałem realizował zadania stawiane przed nim jako kapłanem w pracy duszpasterskiej w Brodnicy n. Drwęcą, Lubiechowie, Dobrczu, Nidzicy, Wielu, Trzebczu k. Chełmży, Nawrze i wreszcie w Starogardzie Gdańskim. Z równie wielką gorliwością inicjował dzieła o charakterze społecznym i charytatywnym: organizował ochronki i domy dziecka dla biednych i osieroconych dzieci, angażował się w prace w ramach Caritas, wspierał Katolickie Koła Kobiet, był członkiem Rady Opieki Społecznej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, redagował pisma dla dzieci (np. „Nasz Przewodnik” czy „Mały Świątek”), bardzo aktywnie działał w kołach trzeźwościowych. Wszystko to sprawiło, że zarówno w kręgach hierarchii Kościoła, jak i na niwie państwowej dostrzeżono jego pracę (został mianowany prałatem i tajnym szambelanem papieskim, w 1926 roku został odznaczony Orderem *Polonia Restituta*). Jednak ważniejszym było dla ks. Szumana budowanie wokół siebie „przestrzeni Boga”, innymi słowy „Królestwa Bożego”, w konkretnej rzeczywistości, w której dane mu było żyć i pracować (...).

Kochani Bracia i Siostry!

Rzeczywistość, w której my żyjemy, nie jest dla bojaźliwych! Świat współczesny potrzebuje odważnych, pełnych inicjatywy i samozaparcia w podejmowaniu różnorodnych działań chrześcijan! To czas dla tych, którzy będą budowali „Bożą przestrzeń” wokół siebie! Dziś, być może, nikt nie wymaga od nas „świadczenia krwi”, jednak ponosząc ofiarę „męczeństwa” – drwin, powątpiewania o naszych szczerych intencjach i zaprzeczania sensowności podejmowanych działań, mamy się, jako chrześcijanie, nie zniechęcać i z zapałem nieść światu orędzie Ewangelii! (...) Czynieć to trzeba na wzór ks. Szumana roztropnie, zdecydowanie, w różnorodności form, a co najistotniejsze – z miłością, której największą motywacją jest sam Jezus Chrystus!

Świat, w którym żyjemy, nasza Ojczyzna, przepelniona mamiącą człowieka zewsząd uludą szczęścia i blichtrzem sukcesu, potrzebuje dziś mądrych, rozważnych, ale także zdecydowanych na miłość chrześcijan! (...) Przyzywajmy zatem wstawiennictwa świętych, a szczególnie męczenników ostatniej wojny światowej, abyśmy taką chrześcijańską postawę potrafili w sobie kształtować, czego i samemu sobie, i Wam, Drodzy, życzę! Amen.

Ks. Jacek Brakowski



Fot. Jerzy Rusiniak

XVI DZIEŃ PAPIESKI



W tym nadzwyczajnym Świętym Roku Miłosierdzia, w kościołach wielu krajów, a szczególnie w Polsce, obchodzono XVI Dzień Papieski pod hasłem "Jan Paweł II – bądźcie świadkami miłosierdzia".

Obchody tego święta zawsze mają wymiar intelektualny, duchowy, artystyczny i charytatywny. Przybierają rozmaite formy: czuwanie modlitwne, koncerty galowe, czytanie książek, oddawanie krwi, rajdy rowerowe, ale głównym celem jest zbiórka pieniędzy na papieski program stypendialny, dający szansę zdolnej młodzieży na rozwój pasji i talentów.

Misja, jaką zapoczątkował JPPII, łączy Polaków, dlatego też nasza parafia św. Mikołaja aktywnie włączyła się w tworzenie dzieła Nowego Tysiąclecia poprzez zbiórkę funduszy na kontynuację edukacji młodzieży oraz udział parafian w uroczystej Eucharystii. Pod przewodnictwem ks. Marcina, z bogatą oprawą liturgiczną, o godzinie 11:00, została odprawiona uroczysta Msza św., podczas której fantastyczne dzieci, ubrane – stosownie do sytuacji – w białe-żółte szarfy, oddawały cześć Ojcu Świętemu poprzez czytanie Jego tekstów. Następnie pani Anita przybliżyła młodym ludziom postać JPPII poprzez projekcję multimedialną. Ponadto tańce i radosne śpiewy naszej scholi oraz całej wspólnoty parafialnej słyszeć było aż w następnej parafii, a twarz Jana Pawła II na wyeksponowanym obrazie jeszcze bardziej promieniowała radością.

Po zakończonej Mszy św., wokół rynku zebrały się dzieci i parafianie, by dodatkowo dać świadectwo swojej wiary poprzez zbudowanie wielkiego serca, śpiewanie na chwałę Boga, dzielenie się uśmiechami. Najmłodsi radośnie wymachiwali otrzymanymi balonikami i chorągiewkami, a niektórzy zaopatrzyli się w brzoletko-różańce wykonane przez nasze siostry miłosierdzia.

Przy popołudniowej kawie, delektując się zakupioną kremówką, dorośli rozmyślali, jak zmobilizować siebie i zachęcić innych do podejmowania uczynków miłosierdzia, by nasze serca były bardziej otwarte na potrzeby drugiego człowieka. W ten sposób mielibyśmy możliwość zbudowania lepszego życia.

LS



Fot. Małgorzata Szydłowska 1x

Fot. Mirosław Madaj 4x



W niedzielne popołudnie, 25 września br., o godz. 16:00, w naszym kościele odbył się koncert zespołu *Arete* pod tytułem „Kaskady wzruszeń”. Poznańscy artyści, wykonujący poezję śpiewaną, którą przeplatają z elementami różnych rodzajów muzycznych... – bo tego, co w duszy gra, nie można zamknąć w sztywnych ramach i ustalonych gatunkach – zaprosili nas do wspólnej przygody ze słowem i muzyką. Jeśli poezja jest muzyką duszy, to poezja śpiewana jest swoistym rodzajem modlitwy... „Aniele Stróżu”, „Więcej miłości”, „Wędrujmy”, „Dziękuję, Boże, za ten świat”, „Niech życie trwa” – to tylko niektóre kompozycje, do których słowa i melodie tworzy założyciel formacji – Jerzy Struk. Do swej wędrowki zaprosił on szczęśliwie napotkanych muzyków: Katarzynę Kasprzak – wokalistkę, która w subtelny i radosny sposób wyśpiewuje piękno muzyki, Agnieszkę Kargulewicz – skrzypaczkę, która wyczarowuje najpiękniejsze melodie, tworząc niezapomniane „smyczkowe” aranżacje, Przemysława Hałuszczaka – gitarzystę-wirtuoza, potrafiącego, w unikatowy sposób, swoją gitarą „namalować” emocje (jest on jednym z najlepszych gitarzystów flamenco w Europie), oraz Romualda Andrzejewskiego – pianistę, tworzącego na swoim instrumencie wspaniałe dźwięki. Piosenki i poezja Jerzego Struka, przy akompaniamencie muzycznych wirtuozów, przeniosła słuchaczy w świat wewnętrznej świątyni Miłości... Dziękujemy za niezapomniane chwile z twórczością *ARETE*, o pozytywnym przesłaniu. Pragniemy podziękować również Pani Ambasador zespołu, Annie Oratowskiej, za jej otwartość i wewnętrzne piękno. Pozostawiliście niezapomniany ślad szczęścia na bardzo długo...

B.M.

Różańcowe serca naszych dzieci!



W październiku zorganizowany został, w Zespole Szkół nr 20, konkurs na najpiękniejszy różaniec – paciorki, które nade wszystko miały być ofiarowane Maryi, naszej najukochańszej Matce. I tak się stało! Tuż obok Niej, w kościele, zawisło dużo pięknych prac. Trudno było powiedzieć, która był naj..., choć jedna z nich ujęła mnie najbardziej.

Pierwszaczki, piękne dzieciaczki, weszły do klasy. Mamy rozpocząć modlitwę i słyszę jedną dziewczynkę, jak cichutko płacze. Podeszłam, a na jej stoliku leży różaniec – zrobiony na niteczce, paciorki kolorowe z modeliny, krzyż z patyczka i opleciony też modeliną.

Piękny, bo było widać, że rzeczywiście wykonany małymi rączkami, bez jakiegokolwiek pomocy. Dużo w nim serca! Płakała, bo trochę się poplątał i odczepiło się kilka paciorków. Serce dziecka! Oddane! Pan Bóg potrzebuje naszych oddanych serc, jak serce tego i wszystkich innych dzieci, które włączyły się wraz z rodzicami w to różańcowe dzieło.

Dziękuję wszystkim uczestnikom za wyczarowanie przepięknych różańców, a Księdzu Proboszczowi – za nagrodzenie wszystkich dzieci.

Z pozdrowieniem Pańskim
Anita Żarnowska, katechetka



FINIS CORONAT OPUS

Koniec wieńczy dzieło

Dnia 15 czerwca 1989 r. objąłem obowiązki proboszcza w parafii św. Mikołaja. Od samego początku, od pierwszych dni pobytu w nowej parafii, marzeniem moim było całkowite wyremontowanie i odnowienie kościoła. Marzenie stało się faktem. Bogu niech będą dzięki za to osiągnięcie, ale i za to, że dzięki temu będę mógł przekazać następcy odnowioną świątynię.

Dzisiaj, po 28 latach posługi w tej parafii, mogę zameldować:

ZAKOŃCZYLIŚMY CAŁKOWITY REMONT NASZEGO KOŚCIOŁA

Przekazuję także kolejną radosną wiadomość:

Dnia 6 listopada 2016 r.

**ks. biskup dr Jan Tyrawa, ordynariusz diecezji bydgoskiej,
o godz. 12:30 odprawi Mszę św. dziękczynną
na zakończenie renowacji i zupełnego remontu
kościół św. Mikołaja w Bydgoszczy-Fordonie.**



Z pewnością wielu zadowoli następująca informacja:

Z okazji zakończenia kompletnego remontu naszego kościoła ukaże się książka-album pt: „*Kościół pw. św. Mikołaja w blasku nowego piękna*”. Parafianie będą mogli ją nabyć.

Po wielu, wielu latach renowacji wnętrza kościoła, po kapitalnym remoncie dachu i odnowieniu elewacji całej świątyni, po wykonaniu i zamontowaniu nowych drzwi bocznych oraz kapitalnym remoncie drzwi głównych kościoła, do całkowitego zakończenia remontu pozostała już tylko renowacja nieużywanych drzwi od ul. Wyzwolenia, drzwi do zakrystii oraz kapitalny remont zakrystii. Te prace są już na ukończeniu.

Drzwi boczne kościoła (nieużywane) od ul. Wyzwolenia



Przed remontem



Po remoncie

Drzwi do zakrystii



Przed remontem



Po remoncie

Remont zakrystii

Usunięto starą farbę i gładzie gipsowe ze ścian i sufitu. Następnie wyrównano ściany i sufit łukowy masą strukturalną i całość pomalowano.

Oczyszczono ze starych farb i lakierów trzy pary drzwi wewnętrznych zakrystii, które po przeszlifowaniu zostały pomalowane w jednakowym kolorze.

W najbliższych dniach będzie oczyszczona i wyszlifowana posadzka w zakrystii oraz odnowiona szafa na szaty liturgiczne.

Drzwi w zakrystii



do zakrystii



do kaplicy



do kościoła

Synagoga ma być piękna, ma tętnić życiem i służyć ludziom spragnionym kulturalnych wrażeń

Rozmowa z Bogdanem Kunachem, prezesem Fundacji dla Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, która kontynuuje rewitalizację fordońskiej synagogi i organizuje w niej znane już w całym regionie, niecodzienne przedsięwzięcia kulturalne.

Wiele osób niepokoi się o dalsze losy rewitalizacji fordońskiej synagogi, w której ustały wszelkie prace budowlane...

To nieprawda, że nic nie robimy w tej sprawie. Obecnie jesteśmy na etapie zdobywania pieniędzy na kolejne etapy rewitalizacji tego obiektu oraz na stworzenie projektu centrum kultury, które mamy zamiar stworzyć wokół dawnej bożnicy. W ubiegłym roku otrzymaliśmy na ten cel od miasta 50 tysięcy złotych, ale je zwróciliśmy, ponieważ nie udało się nam ich wykorzystać.

Dlaczego?

Wykonanie wstępnego projektu adaptacji naszej synagogi na cele kulturalne zlecieliśmy znanej pracowni Bulanda-Mucha. Otrzymaliśmy od nich wizję takiego centrum, stworzoną według naszych wytycznych. Znalazł się w niej również niski budynek, który miał stanąć na pustym placu za bożnicą. Planowaliśmy połączyć oba obiekty podziemnym przejściem. Jednak okazało się, że miasto zaplanowało w tym miejscu stworzenie parkingu. Poza tym, swoje uwagi wniósł także Miejski Konserwator Zabytków. Złożyliśmy od nich odwołanie, ale zabrakło nam czasu na sfinalizowanie prac związanych z przedstawionym projektem. Dlatego musieliśmy oddać niewykorzystane pieniądze...

...które w ten sposób przepadły?

Skądże, w tym roku otrzymaliśmy 30 tysięcy złotych. Przeznaczaliśmy je na razie na stworzenie wstępnego projektu adaptacji samej synagogi. Zgodnie z nim, główna sala ma pozostać jak dotąd, w całości, bez jakichkolwiek zmian. Wynika to z poczucia szacunku dla tradycji tego miejsca. Niegdyś była to sala modlitwena. Teraz ma służyć koncertom, spektaklom teatralnym oraz innym wydarzeniom kulturalnym. Chcemy też przywrócić w niej okna i galerię na pierwszym piętrze, czyli tak zwany „babiniec”.



Macie fundusze na prowadzenie dalszych prac?

Teraz staramy się zdobyć środki na wkład własny w wysokości 60 tysięcy złotych. Musimy zdobyć je do końca roku. Pieniądze te potrzebne są nam do startu w konkursach o sfinansowanie kolejnych etapów naszego projektu. Takie konkursy ruszają w drugiej połowie roku. Liczymy, że przekonamy ich organizatorów do wsparcia naszego przedsięwzięcia, które już służy nie tylko mieszkańcom Fordonu, ale także całego regionu. Udowodniły to chociażby nasze tegoroczne imprezy, które gromadziły bardzo liczną widownię.

Jakie są plany na przyszłość?

Naszą fundację tworzą prężni ludzie. Przed nami trudne zadanie. Oprócz dokończenia prac renowacyjnych, musimy przygotować się do przyszłej działalności. Już teraz trzeba myśleć, jak zdobyć środki na utrzymanie obiektu, który ma kubaturę około 7 tysięcy metrów sześciennych. Jak go ogrzać i skąd wziąć pieniądze na etaty? Mamy doskonale zaplecze w postaci kadry uniwersyteckiej i studentów. Dzięki temu, odrestaurowana bożnica ma szansę stać się uczelnianą wizytówką, służąc równocześnie mieszkańcom Fordonu. Synagoga ma być piękna, funkcjonalna i tętnić życiem. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego przewidziano dla niej funkcje kulturalne. To jest zgodne z naszymi planami. Chcemy też, by było to miejsce integrujące lokalną społeczność fordońską i służyło jej potrzebom. W tym tkwi jego wielki potencjał, który mamy zamiar wykorzystać.

Marek Chelminiak

TF 6.08.2016

Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu w nowej siedzibie

W dniu 25 września, o godzinie 10:00, odbył się spacer w ramach Światowego Dziedzictwa Kultury. Wycieczkę po Starym Fordonie poprowadzili dwaj doświadczeni członkowie Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu, którzy opowiadali o tym, jak wyglądało tu życie w dawnych czasach, a także co się zmieniło od tamtej pory. Trasa wiodła od synagogi przez Kozi Rynek, dawny kirkut (cmentarz żydowski), na cmentarz przy ul. Cechowej.

Po zakończeniu wycieczki w synagodze odbył się koncert kwartetu smyczkowego Raffa Quartet. Później nastąpiło otwarcie wystawy Piotra Zaporowicza pt. „Lux Sum Mundi”. Artysta jest młodym Bydgoszczaninem (Fordoniakiem!), malarzem stanów duchowych i nadprzyrodzonych oraz światłości i ciemności.

Około godz. 17:00 dokonano uroczystego otwarcia siedziby Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu, która mieści się w kamienicy przy ul. Bydgoskiej 23. W miejscu tym SMSF planuje coraz to nowsze imprezy i wydarzenia kulturalne i nie tylko. Członkowie Stowarzyszenia dokładają wszelkich starań, aby Stary Fordon powrócił do dawnej świetności!

Zapraszamy do obserwowania na bieżąco poczynąń SMSF na stronie internetowej: www.stary-fordon.pl oraz na Facebooku.

Aneta Szydłowska





Fot. Małgorzata Szydłowska

Na zapleczu parafii Świętego Łukasza będzie lapidarium? Wszystko w naszych rękach



Ewangelicka nekropolia nieopodal ulicy Bora-Komorowskiego przetrwała prawdopodobnie ponad 250 lat. Jednak po II wojnie światowej skazana została na zapomnienie. Fordońscy samorządowcy chcą to zmienić.

Pozostałości cmentarzyska porośnięte są dzikimi krzewami. Latem tworzą gęszcz niemal nie do przebycia, zresztą nawet teraz poruszać się po tym terenie jest niezmiernie trudno. Korzystają z tego amatorzy spożywania na świeżym powietrzu, po których zostają charakterystyczne ślady.

Dwieście lat

– Pierwsze ślady tego cmentarza w dokumentach znalazłem pod datą 1780 – mówi Łukasz Golas, historyk ze Stowarzyszenia Bydgoski Wyszogród, działający również w Stowarzyszeniu „Razem dla Fordonu”. – Służył pochówkom ewangelików z ówczesnej wsi Pałcz. Od 1822 roku cmentarz należał do parafii Fordon. Nekropolia ma powierzchnię około 4 tysięcy metrów kwadratowych i kształt zbliżony do prostokąta.

Najstarszy zachowany nagrobek pochodzi prawdopodobnie z XIX w. Tyle stwierdzić można po pobieżnych oględzinach – dokładniejsze możliwe będą po choćby częściowym i starannym usunięciu roślinności. Jest to ważne również z tego względu, że warto wyeksponować wspaniałe dęby rosnące na tym terenie. Mają na pewno ponad 200 lat i – być może – są najstarszymi drzewami tego gatunku zachowanymi w Fordonie.

Przybyli po potopie

Pierwsi protestanci z zachodniej Europy trafili do ówczesnego Pałcza najprawdopodobniej jeszcze w XVII w. Byli to Olędrzy, osadnicy pochodzący z Niderlandów. Chętnie ich sprowadzano jako fachowców od osuszania umocnień.

Kolejna fala ludności napływowej wyznania protestanckiego w Pałczu i na Pomorzu to wiek XVIII, kiedy uzupełniała ona ubytki mieszkańców spowodowane potopem szwedzkim i wojnami północnymi. – Ewangelicy zamieszkujący dawną wieś Pałcz przez cały wiek XIX stanowili od 87 do nawet 100 procent mieszkańców – wyjaśnia Łukasz Golas. – Dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości ich odsetek spadł o ponad jedną trzecią. Ostateczną cezurą dla ewangelickiej społeczności jest rok 1945.

Pamiętać o dziedzictwie

W 1949 roku wieś Pałcz włączona została w granice Fordonu. – Warto pamiętać o naszym dziedzictwie, a do tego należą również stare nekropolie – uważa Andrzej Urbaniak, prezes Stowarzyszenia „Razem dla Fordonu”. – Zgłosiliśmy właśnie wniosek do Urzędu Miasta o pomoc w uporządkowaniu tego terenu.

Tomasz Zieliński
TF 8.10.2016

Sprzątali cmentarz

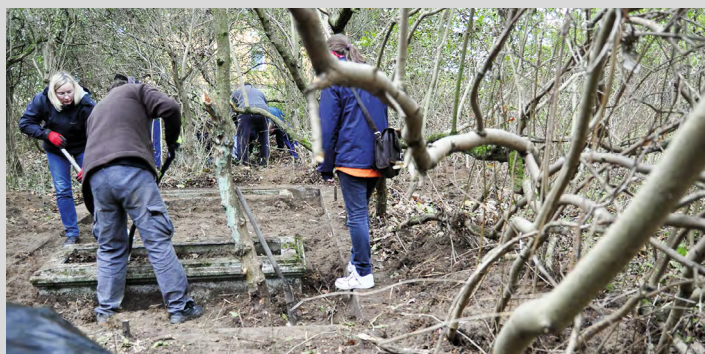
W dniu 15 października 2016 r. zakończył się pierwszy etap porządkowania cmentarza ewangelickiego przy ul. Bora-Komorowskiego z inicjatywy Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu przy współpracy Zakładu Karnego, Straży Miejskiej, Klubu Marzenie 50+, Biura Zarządzania Gospodarką Odpadami Komunalnymi, parafii św. Łukasza oraz wolontariuszy, wśród których byli także mieszkańcy pobliskiego osiedla. Nadzór nad akcją objął miejski konserwator zabytków Sławomir Marcysiak. Planuje on umieszczenie na cmentarzu tablicy pamiątkowej. Efektem kilkugodzinnych prac było zebranie dużej ilości worków śmieci, usunięcie starych spróchniałych gałęzi i krzewów, odkopanie i wyczyszczenie istniejących nagrobków. Podczas prac porządkowych znaleziono fragmenty płotków otaczających groby. Owe elementy zostały oczyszczone i zabezpieczone przez Stowarzyszenie Miłośników Starego Fordonu. Po skończonych pracach uczestnicy spotkali się w *Cafe Rynek*, gdzie panie z Klubu Marzenie 50+ przygotowały gorącą kawę, herbatę i smaczne ciasto dla wszystkich.

Tak dobiegł końca pierwszy etap prac porządkowych. Więcej informacji o następnych pracach i ich postępie można znaleźć na stronie Stowarzyszenia Miłośników Starego Fordonu i Facebooku.

Aneta Szydłowska

www.stary-fordon.pl

facebook.com/stowarzyszeniemilosnikowstaregofordonu



Zachowany cmentarz ewangelicki w Pałczu – potwierdzeniem wielokulturowej historii Fordonu

Zachowany do dziś ewangelicki cmentarz w Pałczu potwierdza, swoim istnieniem, wielokulturowość Fordonu.

Nie ulega wątpliwości, że twórcami Fordonu byli Polacy. Nie można jednak odmówić znacznego wpływu na jego rozwój innych grup narodowościowych, które mieszały tu przez całe stulecia. Do XVI w. ludność Fordonu stanowili tylko Polacy, później społeczność tworzyli, poza Polakami, również Żydzi, Niemcy i mieszkający w Strzelcach Dolnych Holendrzy.

Dzieje Fordonu składają się z dwóch okresów. Pierwszy z nich tworzy historia Wyszogrodu, kasztelańskiego grodu, zakończona w 1330 r. jego upadkiem.

Nową osadę, stanowiącą przyszłe miasteczko Fordon, powołał Władysław Opolczyk dokumentem z dnia 21 października 1382 r., pod nazwą Wyszogród.

U schyłku XVI w. w Fordonie nastąpił początek osadnictwa ludności żydowskiej. Była to jedna z nielicznych miejscowości, gdzie społeczność ta uzyskała prawo osiedlania się. Miała także pełne prawo wpływu na funkcjonowanie miasta oraz propagowanie kultury i obyczajów. Rozwijający się judaizm stawał się coraz bardziej powszechny wraz z uruchomieniem synagogi i cmentarza. Od XIX w. wielkość populacji żydowskiej zaczęła się zmniejszać.

Powodem tego zjawiska była, z jednej strony, stopniowa migracja tej ludności do Niemiec, z drugiej zaś – zgoda władz (od 1825 r.) na osiedlanie się Żydów w Bydgoszczy. W 1932 r. fordońska gmina żydowska utraciła samodzielność.

W okresie okupacji hitlerowskiej (październik 1939 r.) 26 Żydów fordońskich straciło życie w pobliskiej Dolinie Śmierci. Synagoga została zamieniona na kino, a cmentarz został zlikwidowany. W XVII i XVIII w. na obszarze podmiejskim i w samym Fordonie osiedlała się ludność protestancka. Byli to Holendrzy, którzy zajmowali tereny wzdłuż Wisły, od Żuław, przez Dolinę Dolnej Wisły, aż po Saską Kępę pod Warszawą, dając początek kolonizacji Olędrów – protestanckich mennonitów. W naszym regionie zamieszkali oni w Strzelcach Dolnych. Na wydanej wówczas mapie okolicznych terenów miejscowość przyjęła nazwę „Strzelce Holenderskie”. Ludność pochodziła z ówczesnych Niderlandów (głównie z gmin frygijskich i flamandzkich). Była to społeczność bardzo pracowita. Jej członkowie zajmowali się osuszaniem terenów zalewowych rzek, dlatego zostali sprowadzeni w rejon Fordonu, aby zająć się terenami na północ od miasta (teren zalewowy Wisły po lewej stronie drugiego zakola rzeki). Prace miały istotny wpływ na regulację rzeki i były kontynuowane jeszcze po roku 1870. Na tych terenach znajdowała się ważna przeprawa przez Wisłę: Strzelce-Rafa (Stończ). Inny ważny most przez Wisłę, na wysokości Nicponia, wybrał Napoleon dla swoich wojsk wraz z legionami polskimi w dniu 7 czerwca 1812 r., podczas wyprawy na Rosję.

Pierwsze zakole Wisły na wysokości Wyszogrodu było pod nadzorem i kontrolą załogi grodu w latach 1113-1330. Cały odcinek rzeki wyposażony był w system obronny, posiadał odcinki kontroli przepływu nurtu oraz odcinki zalewowe.

Okres zaborów był dla Fordonu okresem napływu znacznej liczby osadników niemieckich wyznania ewangelicko-unijnego. W latach 1877-79 społeczność ta wybudowała kościół pod wezwaniem św. Jana, służący gminie ewangelickiej w Fordonie, utworzonej w 1882 r., do której należało 36 miejscowości. Wraz ze zbozem wybudowano pastorkówkę i szkołę ewangelicką. Przy cmentarzu katolickim otwarto cmentarz dla tej grupy wyznaniowej. Pochówki tam trwały do połowy XX w.; później został zamknięty decyzją władz samorządowych, a jego teren przeznaczono na park. Ekshumowane ciała zostały przeniesione na cmentarz gminy ewangelicko-augsburskiej w Bydgoszczy.

Znaczącym zabytkiem kultury ewangelickiej jest najstarszy cmentarz na Pałczu (z XVIII w.). Znajduje się on przy ul. Bora Komorowskiego i jest przykładem wielokulturowości ogarniającej te tereny. Do wsi najbardziej zaludnionych ewangelikami należały: Pałcz, Łoskoń, Strzelce Dolne, częściowo Jarużyn i Zofin.

Pierwsze cmentarze, do których należy cmentarz w Pałczu, pochodzące z początków osadnictwa rozbiorowego, mają charakter zdecydowanie lokalny. Z tego okresu znane są dwa – mniejszy w Zofinie i większy w Pałczu (bliżej Fordonu). W okresie od stycznia 1945 r. na cmentarzu pozostawało 39 nagrobków bez nadzoru i opieki. Wieś Pałcz została pozbawiona mieszkańców, a ziemia przestała być uprawiana, z wyjątkiem jednego większego gospodarstwa, nad którym opiekę sprawował Zakład Karny w Fordonie. Do 1950 r. w gospodarstwie pracowało 30 skazanych kobiet. Od 1946 r. gospodarstwa w Pałczu zasiedlono Polakami, repatriantami z Kresów.

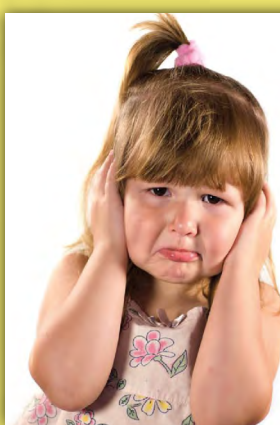
W 1965 r. utworzono w Pałczu Rolniczą Spółdzielnię Produkcyjną. Groby na cmentarzu pozbawiono możliwości identyfikacji z powodu braku tablic. Istniejące nagrobki wykonane zostały z lastryka o jednakowym wzorze i wielkości, co wskazywało na pochodzenie od jednego wykonawcy. Na cmentarzu znajdował się odlew elementu dekoracyjnego, wykonany na przełomie XIX i XX wieku. Pozostałościami są również podstawy osadzenia krzyży z drewna lub metalu.

Obecnie istniejący stan cmentarza nie pozwala na przeprowadzenie inwentaryzacji układu grobów. Wszystko jest zarośnięte, a ponadto ogrodzenie występuje w stanie szczątkowym. Obiekt wymaga wysprzątania, zabezpieczenia i uczczenia pamięci dawnych mieszkańców w formie np. tablicy pamiątkowej. Dalsze postępowania wymagają niewątpliwie uzgodnień na poziomie samorządu i właściciela obiektu.

Henryk Wilk



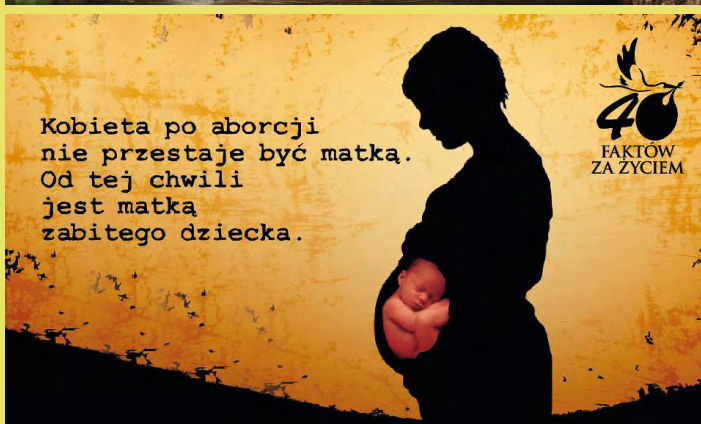
Jak feministka może popierać aborcję, skoro 50% zabijanych dzieci nienarodzonych to dziewczynki?



CIEKAWIE,
ŻE WSZYSCY,
KTÓRZY POPIERAJĄ ABORCJĘ,
ZDAŻYLI SIĘ JUŻ URODzić.



Kobieta po aborcji
nie przestaje być matką.
Od tej chwili
jest matką
zabitego dziecka.



www.40faktow.ksm.org.pl

ZWOLENNICY
ABORCJI
TWIERDZĄ,
ŻE CIKA PRAWA
DO WYBORU.
CZY CUDZE ŻYCIE
POWINNO BYĆ SPRAWĄ
MOJEGO WYBORU?



Ojciec
dziecka poczętego
przez gwałt
przed wyrokiem
ma prawo
do uczciwego procesu
z możliwością obrony.
A co z dzieckiem
skazanym wtedy
niewinnie na śmierć
przez aborcję?



www.40faktow.ksm.org.pl

www.40faktow.ksm.org.pl

Informacje parafialne

Sprawy duszpasterskie

1. We wtorek przypada uroczystość Wszystkich Świętych.
Msza św. i procesja:
 - na nowym cmentarzu (ul. Samotna) o godz. 12.00,
 - na starym cmentarzu (ul. Cechowa) o godz. 13.30,
 - na cmentarzu komunalnym, przy ul. Wiślanej, o godz. 12.00 (po Mszy św. procesja), a w Dzień Zaduszny o godz. 13.30 (po Mszy św. procesja).
2. Różaniec za zmarłych, których wspominanych w „zdrowaśkach jednorazowych”, we wtorek, 1 listopada, o godz. 17.45.
3. W Dzień Zaduszny Msze św. o godz. 7.30 i 18.30.
4. Procesja na cmentarzu w czasie oktawy Wszystkich Świętych, tj. od 2 do 8 listopada, o godz. 16.00.
5. Na początku listopada wierni mogą uzyskać odpust zupełny i ofiarować go za zmarłych, i tak:
 - w uroczystość Wszystkich Świętych (1 XI) oraz we Wspomnienie Wszystkich Zmarłych (2 XI) wierni mogą uzyskać, jeden raz w ciągu dnia, odpust zupełny za nawiedzenie kościoła i odmówienie „Ojcze nasz” oraz „Wierzę w Boga”.
 - w dniach od 1 do 8 listopada mogą uzyskać, jeden raz w ciągu dnia, odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza, jeżeli pomodlą się, choćby w myślach, za zmarłych.
 - dodatkowo są zobowiązani do wypełnienia następujących warunków, jakimi są:
 - spowiedź sakramentalna lub stan łaski uświęcającej,
 - Komunia Święta,
 - jakakolwiek modlitwa w intencjach Ojca Świętego,
 - wykluczenia wszelkiego przywiązania do grzechu, nawet powszedniego.
6. Chrzest św. w sobotę, 5 listopada, na Mszy św. o godz. 18.30, i w niedzielę, 20 listopada, na Mszy św. o godz. 12.30.
7. W środę, 9 listopada, o godz. 17.45, różaniec, następnie nowenna do MB Nieustającej Pomocy, a o godz. 18.30 Msza św. w intencji zmarłych wspominanych w „zdrowaśkach rocznych”.
8. „Zdrowaśki” jednorazowe i roczne przyjmujemy w zakrystii i w biurze parafialnym.
9. W I piątek, 4 listopada, od godz. 16.30 spowiedź. Msza św. dla dzieci o godz. 17.00.
10. Spotkania formacyjne i spowiedź dla klasy:
 - II gimnazjum – w poniedziałek, 2 listopada, o godz. 17.00,
 - III gimnazjum – we wtorek, 3 listopada, o godz. 17.00,
11. Chorych odwiedzimy w sobotę, 5 listopada, po rannej Mszy św.
12. W niedzielę, 6 listopada, wystawienie Najświętszego Sakramentu i modlitwy Żywego Różańca dla kobiet i mężczyzn po Mszy św. o godz. 8.00.
13. W środę, 16 listopada, w domu katechetycznym, po Mszy św. wieczornej, spotkanie Akcji Katolickiej.

Sprawy gospodarcze

1. Kolekta gospodarcza w październiku wyniosła 5.131 zł.



NOC ŚWIĘTYCH
31.10.2016 r.
od godz. 18.00 – 23.00
w Parafii św. Łukasza Ewangelisty
ul. Bora Komorowskiego 14, Bydgoszcz (Fordon)



JEZU UFAM TOBIE

Modlitwa przy relikwiach
świętych i błogosławionych
będzie trwała
do 22 listopada 2016 r.



Wszystkich Świętych

Dzień ten kojarzy się dla wielu ze zniczem, grobem bliskich osób, cmentarzem, dla innych – z wiązanką kwiatów, jeszcze dla innych – z modlitwą i pamięcią o tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności. Niemniej jednak, w tym dniu udajemy się z całymi rodzinami na cmentarz i nawiedzamy groby naszych bliskich, przyjaciół, rodziców, krewnych, znających, stawiając kwiaty, zapalając ten „płomyk nadziei”, wierząc, że cieszą się oni chwałą w domu Ojca Niebieskiego. Kościół w tym dniu oddaje cześć tym wszystkim, którzy już weszli do chwały niebieskiej, a wiernym pielgrzymującym jeszcze na ziemi wskazuje drogę, która ma zaprowadzić ich do świętości. Przypomina nam również prawdę o naszej wspólnotce ze świętymi, którzy otaczają nas opieką.

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych

Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych Kościół obchodzi 2 listopada i w tradycji polskiej dzień ten jest nazywany Dniem Zaduszny lub inaczej „zaduszkami”. To wspomnienie wprowadził opat benedyktynów w Cluny we Francji, św. Odilon (Odylon). On to, w 998 r., zarządził modlitwy za dusze wszystkich zmarłych, w dniu 2 listopada. Termin ten i sama idea szybko rozprzestrzeniły się we Francji, Anglii, Niemczech, Italii. W XIII w. zwyczaj ten w Kościele rzymskim stał się powszechny.

Nabożeństwo do dusz czyśćcowych było i jest bardzo żywe. Świadczą o tym uroczystości urządzone pogrzeby, często zamawiane Msze św. w intencji zmarłych, w Kościele rzymskim powszechne są Msze św. gregoriańskie (30 Mszy św. kolejno przez 30 dni). W Polsce istnieje nawet zgromadzenie Sióstr Wspomożycielek Duszy Czyśćcowych, założone przez błogosławionego o. Honorata Koźmińskiego – kapucyna.



G Ł O S
ŚWIĘTOGO
MIKOŁAJA

Redaguje zespół: korekta: Dorota Gołda, grafika: Krystyna Karpińska, Henryk Wilk, Beata Madaj, Mirosław Madaj, ks. Edward Wasilewski, ks. Marcin Woś. DTP: Jerzy Rusiniak. Asystent kościelny: ks. kan. dr Roman Buliński. E-mail: parafia@mikolaj.bydgoszcz.pl
Adres redakcji: ul. Wyzwolenia 2, 85-790 Bydgoszcz. Tel. 52-347-15-55.
Wydawca: Parafia Rzymskokatolicka pw. Świętego Mikołaja w Bydgoszczy. Nakład: 550 egz.

